

Zamiast wstępu

Książka „Problemy dydaktyki fizyki” ma charakter naukowo-metodyczny, jest adresowana do nauczycieli fizyki i dydaktyków kształcących nauczycieli tego przedmiotu.

Publikacja ukazuje się w momencie szczególnym, wychodzi bowiem w okresie gruntownych zmian programowych w szkole, których efekty trudno przewidzieć oraz fermentu wokół standardu kształcenia nauczycieli wywołanego próbą przejęcia przez pedagogów procesu kształcenia nauczycieli w Polsce.

O absurdalnych pomysłach kształcenia nauczycieli bez dydaktyk przedmiotowych z marginalizacją składowej psychologicznej poważnie dyskutować nie sposób. Zostawmy to pedagogom.

Reforma programowa na poziomie licealnym jednak staje się faktem, jej wprowadzenie może się okazać korzystne dla uczniów wybierających humanistyczną ścieżkę rozwoju, i – paradoksalnie – wzmocnić społeczną a ideologiczną akceptację osiągnięć nauk przyrodniczych (w zakresie spostrzegania np. problemów energetyki jądrowej, genetyki, ekologii) i ułatwić krytyczną nad nimi refleksję. Może jednakże okazać się, że realizacja nowych pomysłów programowych, istotnych i – jak się wydaje – koniecznych, będzie niekorzystna dla rozwoju poznawczego oraz kulturowego uczniów-nieprzyrodników, pogłębiając niechęć do nauki jako takiej.

Taki efekt nauczania przyrody w liceum jest wszak możliwy. Zapisy *Podstawy programowej...* są bowiem niespójne. Zbyt rozbudowane, bardzo szczegółowe opisy treści nauczania tego przedmiotu nie przystają do zapisów komentarzy, które są sformułowane zbyt ogólnikowo.

Prawdopodobnie więc, że nauczyciele przedmiotów przyrodniczych konstruujący własny program nauczania przyrody w liceum podążą za zbyt szczegółowymi (niejako operacyjnymi) zapisami treści programowych, nie zwracając uwagi na przesłanki zawarte w przepisach ogólnych określających istotę nauczania przyrody w liceum.

Podobnie może się stać z trafnymi uwagami ogólnymi o potrzebie eksperymentowania uczniów na lekcjach przedmiotów przyrodniczych, zwłaszcza na zajęciach z fizyki. Szczegółowe wymagania eksperymentalne w liceum określone zostały tylko dla uczniów uczących się fizyki na poziomie rozszerzonym. Jakże jest uzasadnienie psychologiczno-pedagogiczne wyboru aeksperymentalnego modelu nauczania przyrody w liceum? Niewiadomo.

W publikacji „Problemy dydaktyki fizyki” Czytelnik nie znajdzie rozstrzygnięć sygnalizowanych wyżej kwestii programowych, jedynie inwentaryzację problemów i poszukiwanie ich rozwiązań metodycznych.

Autorzy tekstów zgrupowanych w pierwszej części „Wokół nowych technologii w nauczaniu” nawiązują do modeli nauczania-uczenia się opartych na neurodydaktyce i wykorzystujących narzędzia ICT. W części drugiej „Przyroda w liceum – poszukiwanie modelu nauczania” utworzone zostało pole do rozważań nad holistycznym rozumieniem edukacji przyrodniczej humanistów. Część trzecia „Wybrane zagadnienia z zakresu dydaktyki fizyki” gromadzi teksty poświęcone szczegółowym problemom badawczym dydaktyków fizyki. Część czwarta „Eksperyment uczniowski w liceum”, chociaż omawia klasyczne zagadnienia typowe dla dydaktyki fizyki, tak jak poszukiwanie modelu nauczania przyrody odwołuje się do dokumentów programowych, które „widzą” eksperyment uczniowski w innej perspektywie teoretycznej, niż dotychczas i z tego tytułu teksty w niej zgrupowane należy zaliczyć do zagadnień na nowo przez dydaktykę fizyki odkrywanych. Z tego też powodu wydzielono, zarówno w części trzeciej jak i piątej podpunkt „Projekty badawcze”, wychodząc z założenia, że problemy poruszone w tych rozdziałach wymagają szerszej, pogłębionej dyskusji środowiskowej. W ostatniej, piątej części „Przegląd dorobku uczelnianych zespołów dydaktycznych” staraliśmy się zinventaryzować instytucjonalny stan posiadania „dydaktyki fizyki”, dziedziny której nie ma w spisie dyscyplin naukowych.

W końcowym etapie komponowania książki pojawiła się jeszcze jedna szczególna okoliczność, która miała wpływ na końcowy kształt publikacji.

30. kwietnia 2011 r. zmarł doc. dr Ignacy Stępniewski – inicjator kierunków badań naukowych do dziś realizowanych w Zakładzie Dydaktyki Fizyki Uniwersytetu Wrocławskiego i opiekun naukowy konferencji naukowo-metodycznych – takich jak Jesien na Szkoła „Problemy Dydaktyki Fizyki” – istotnych dla kształtowania dydaktyki fizyki w Polsce.

Chcielibyśmy, aby wspomnienie postaci Ignacego Stępniewskiego otwierało nie tylko tę książkę, ale i przyszłość. Wszak „przeszłość – jest to dziś, tylko cokolwiek dalej”¹.

*Stoi samotnie na scenie
i nie ma żadnego instrumentu.*

*Kładzie dłonie na piersi,
tam, gdzie rodzi się oddech
i gdzie gaśnie.*

*To nie dłonie śpiewają
i nie pierś.*

*Śpiewa to, co milczy.*²

¹ Fragment wiersza Cypriana Kamila Norwida, *Przeszłość* ze zbioru *Vade-mecum*.

² Wiersz Adama Zagajewskiego, *Tam, gdzie oddech* ze zbioru *Pragnienie*.